

Poeta i pedagog Józef Czechowicz o edukacji czytelniczej młodzieży

Adrian Uljasz
Uniwersytet Rzeszowski

Poet and pedagogue Józef Czechowicz on reading education of the youth

Abstract: The presented publication is a critical edition of the article by the poet and pedagogue Józef Czechowicz (1903 – 1939) entitled *Liryka i młodzi* (Poetry and the young) published in the third issue of the „Ogniwo” (“Link”) journal from 1933. This article was not included in the volumes with journalistic writings by Czechowicz. However, it deserves interest partially due to its always current contents. The author’s view on the necessity to adjust the programme of literary education and the book collections of public and school libraries to the reading interests of the youth should be shared by teachers and librarians at contemporary times similarly to the times when Czechowicz published his statement.

Key words: Czechowicz Józef (1903–1939), journalism, literary education, reading education

Słowa kluczowe: Czechowicz Józef (1903–1939) publicystyka, kształcenie literackie, edukacja czytelnicza

Wstęp

Poeta Józef Czechowicz (1903–1939) jest dobrze znany jako autor wierszy dla dorosłych i dzieci. Znacznie mniej osób miało kontakt z jego publicystyką. Prezentowana publikacja to edycja krytyczna jego artykułu *Liryka i młodzi*, ogłoszonego w 1933 r. w czasopiśmie „Ogniwo. Dwutygodnik. Organ Sekcji Szkolnictwa Średniego Związku Nauczycielstwa Polskiego”¹. Artykuł nie trafił do tomów z tekstami publicystycznymi Czechowicza². Tymczasem zasługuje na zainteresowanie ze względu na po części stale aktualną treść.

¹ Zob. J. Czechowicz, *Liryka i młodzi*, „Ogniwo” 1933, nr 3, s. 39–40 (numer datowany na 1 października 1933 r.).

² Zob. tegoż, *Wyobrażenia stwarzająca. Szkice literackie*, wstęp, wybór i oprac. T. Kłak, Lublin 1972, passim; tegoż, *Pisma zebrane*, t. 9: *Varia*, oprac. J. Cymerman, A. Wójtowicz, Lublin 2013, passim.

Poeta opracował wypowiedź skierowaną do pedagogów, opierając się na swym doświadczeniu nauczycielskim. W 1921 r. ukończył seminarium kształcące nauczycieli. Po uzyskaniu dyplomu pracował w szkole w Braślawiu. Następnym miejscem pracy stała się szkoła w Słobódce na ziemi wileńskiej. W 1922 r. uzupełnił kwalifikacje na Wyższym Kursie Nauczycielskim w rodzinnym Lublinie. Później zajmował się pracą pedagogiczną w mieście Włodzimierz Wołyński. W 1925 r. otrzymał funkcję kierownika szkoły specjalnej w Lublinie. Wykonywał ją do 1927 r. W okresie 1928–1929 znajdował się wśród słuchaczy warszawskiego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Konfrontował studia z praktyką, będąc w tym samym czasie pracownikiem Instytutu dla Głuchoniemych i Ociemniałych. Kiedy zamieszkał w 1933 r. w Warszawie, miejscem jego pracy stała się Centrala Wydawnictw Związku Nauczycielstwa Polskiego. Był redaktorem czasopisma dziecięcego „Płomyczek” i młodzieżowego „Płomyk”. W latach 1933–1934 pełnił funkcję sekretarza redakcji w „Głosie Nauczycielskim”³. Rok 1936 to data odejścia Józefa Czechowicza ze środowiska nauczycielskiego, w związku z zakończeniem się jego zatrudnienia w ZNP⁴.

Przyjaciel Józefa Czechowicza Kazimierz Miernowski podkreślał, iż poeta był „Pedagogiem [...] z umiłowania i doskonałym”⁵. O zamiłowaniu Czechowicza do pracy pedagogicznej świadczy artykuł *Liryka i młodzi*.

Doświadczony nauczyciel skrytykował program nauczania literatury ojczystej jako daleki od uczniowskich zainteresowań. Zarzucił polonistom konserwatyzm. Zwrócił uwagę na trudności towarzyszące wprowadzaniu w naszym kraju nowoczesnych metod popularyzacji czytelnictwa. Pisał

³ E.G. [E. Głębička], *Czechowicz Józef 1903–1939*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej, A. Szalagan, t. 2: C–F, Warszawa 1994, s. 92; JZB [J. Z. Białek], *Czechowicz Józef*, w: *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży. Pisarze. Książki. Serie. Ilustratorzy. Nagrody. Przegląd bibliograficzny*, Warszawa 1984, s. 77; SF [S. Frycie], *Czechowicz Józef*, w: S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży*, Piotrków Trybunalski 1999, s. 62 (hasło *Czechowicz Józef*); AB [A. Baluch], *Czechowicz Józef*, w: *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka i G. Leszczyński, Wrocław 2002, s. 74; T. Kłak, *Wstęp*, w: J. Czechowicz, *Wybór poezji*, oprac. T. Kłak, s. VI–VII, XIII–XIV, Wrocław 1970; *Materiały do dziejów przyjaźni Józefa Czechowicza z Kazimierzem Miernowskim*, oprac. T. Kłak, w: *Archiwum literackie*, red. K. Budzyk, S. Pigoń, R. Pollak, C. Zgorzelski, t. VIII: *Miscellanea z pogranicza XIX i XX wieku*, Wrocław 1964, s. 469, 473–474 (tekst K. Miernowskiego, *Moje wspomnienia o Czechowiczu*); W. Gralewski, *Stalowa tęcza. Wspomnienia o Józefie Czechowiczu*, Warszawa 1968, m.in. s. 58. Zob. też notatki dziennikowe Czechowicza z okresu, gdy pracował w Słobódce: J. Czechowicz, *Z dziennika*, w: tegoż, *Koń rydzy. Utwory prozą*, oprac. i wstępem opatrzył T. Kłak, Lublin 1990, s. 387–394. Zob. też fragmenty dziennika Czechowicza, w których autor zanotował obserwacje pedagogiczne, jakie poczynił, pracując w lubelskiej szkole specjalnej: J. Czechowicz, *Z dziennika*, w: J. Czechowicz, *Koń rydzy...*, s. 395–412. Zapiski ze szkoły specjalnej wydrukowano wcześniej w czasopiśmie „Kamena”, zob. J. Czechowicz, *Dziennik nauczyciela*, „Kamena” 1968, nr 3, s. 3, 6, 7.

⁴ E.G. [E. Głębička], dz. cyt., s. 92.

⁵ *Materiały do dziejów przyjaźni Józefa Czechowicza z Kazimierzem Miernowskim...*, s. 473 (K. Miernowski, *Moje wspomnienia o Czechowiczu*).

o niedostatecznym zaopatrzeniu bibliotek publicznych w wydania poezji współczesnej i brak takich pozycji w bibliotekach szkolnych. Kształtowanie u uczniów zainteresowania poezją mogło być według niego skuteczne pod warunkiem uzupełnienia tradycyjnej dydaktyki innymi metodami upowszechniania literatury, polegającymi np. na organizowaniu szkolnych wieczorów poetyckich. Za zasadniczy cel edukacji literackiej uznał rozwijanie u odbiorców wrażliwości estetycznej. Pisząc o zamiłowaniu młodzieży do poezji, dał wyraz przekonaniu, że tak rozumiane wychowanie estetyczne nie będzie bezowocne⁶. O zainteresowaniu młodzieży szkolnej współczesną liryką informował również w artykule *A jednak czytają* z „Kuriera Porannego”⁷.

Współcześnie nieaktualne są wywody dotyczące wielkiego zainteresowania uczniów poezją, ale na przypomnienie zasługuje pogląd o konieczności dostosowania programu kształcenia literackiego oraz księgozbiorów bibliotek publicznych i szkolnych do zainteresowań czytelniczych.

Tekst artykułu został uzupełniony przypisami, w tym w razie potrzeby biograficznymi.

Tekst źródłowy

Józef Czechowicz, *Liryka i młodzi*⁸

Program języka polskiego, będąc niezwykle konsekwentnym i realnym zarazem, niełaskawie traktuje poezję współczesną. Nic w tym dziwnego, skoro zważymy, że twórcy reformy szkolnej pogrążyli się całkowicie w wartościach natury zasadniczej, z pominięciem lub szkicowym tylko zaznaczeniem walorów formalnych⁹.

Skoro się mówi: młodzież nastawić należy w kierunku uobywatelnienia i uspołecznienia, pociąga to za sobą konieczność wydobywania tych właśnie momentów wychowawczych. Z pogromu, którego dokonano w dziedzinie wychowania dotychczasowego, niby to ogólnoetycznego, a w gruncie rzeczy drobnomieszczańskiego, warto by jednak ocalić to, co ma rzeczywistą wagę. Przeżycia estetyczne, bezinteresowne i nie związane z jakąkolwiek tendencją, są niewątpliwie takim kwiatem, może niesłusznie skazanym na zagładę.

⁶ J. Czechowicz, *Liryka i młodzi...*, s. 39–40.

⁷ Tegoż, *A jednak czytają*, w: tegoż, *Wyobrażenia stwarzająca...*, s. 126–129, 296.

⁸ Tegoż, *Liryka i młodzi...*, s. 39–40.

⁹ Czechowicz krytykuje reformę szkolną opracowaną przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza, którą zaczęto wprowadzać w 1932 r. w szkołach powszechnych i stopnia wyższego niż podstawowy. Jędrzejewicz Janusz (1885–1951) – pedagog, działacz polityczny związany z obozem sanacji, od 1931 do 1934 r. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w RP.

Tendencja rządzi doborem lektury w gimnazjum. To fakt. Ze względu na temat i tendencję uczniowie muszą czytać w szkole „Syzyfowe prace”, nie zaś „Przedwiośnie”. I z tego samego względu czytają Sienkiewicza, choć może woleliby Berenta.

Otóż to: woleliby.

Ziewając nad Asnykiem i Konopnicką, garną się do poezji współczesnej jak mogą i gdzie mogą. Poezja młodych i najmłodszych przypada im do serca bardziej, niż nie wytrzymujące konfrontacji z estetyką dzisiejszą „wiekopomne” utwory:

„Siedzi ptaszek na drzewie
i ludziom się dziwuje,
że też żaden z nich nie wie,
gdzie się szczęście znajduje...”¹⁰.

Młodzież nosi ze sobą w teczce tomiki Tuwima, Przybosa, Ważyka. W „Kuźni Młodych”¹¹ raz po raz ukazują się wiersze świadczące, że wpływ współczesnej poezji na pierwociny literackie z ławy szkolnej jest olbrzymi.

Nieszczęście to prawdziwe, że młodzież garnąca się do liryki, najczystszej z cór literatury, nie ma gdzie zapoznać się z nią bliżej. I, co gorsza, nikt się o to nie troszczy, może właśnie dlatego, że liryka współczesna daleka jest od tendencji uobywatelniania i uspołeczniania kogokolwiek bezpośrednio. Utwory o nastawieniu podobnym w liryce współczesnej można by wyliczyć na palcach (oczywiście, mowa o utworach poetyckich, na poziomie istotnej sztuki); cała zaś ogromna rzesza to rzeczy posiadające walor li tylko estetyczny.

¹⁰ Autor cytuje fragment wiersza Adama Asnyka *Siedzi ptaszek na drzewie...*, nieco zniekształcając tekst. Przywołana pierwsza zwrotka utworu, datowanego przez poetę na 1 czerwca 1871 r., brzmi w rzeczywistości: „Siedzi ptaszek na drzewie/ I ludziom się dziwuje./ Że najmędrzy z nich nie wie, gdzie się szczęście znajduje”, zob. A. Asnyk, *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Poezje*, wstępem poprzedził S. Lichański, Warszawa 1974, s. 119; A. Asnyk, *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Poezje wybrane*, Kraków 1960, s. 75; A. Asnyk, *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Wybór poezji*, Warszawa 1956, s. 132 (wydanie z 1956 r. ogłoszone z myślą o uczniach przez Naszą Księgarnię). Utwór ten funkcjonuje też jako pieśń z muzyką Władysława Żeleńskiego. Inną melodię do wiersza *Siedzi ptaszek na drzewie* skomponował Aleksander Zarzycki, zob. http://www.bibliotekapiosenki.pl/Siedzi_ptaszek_na_drzewie (Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki) (dostęp: 6.05.2016). Wiersz Asnyka, wyśmiany przez Czechowicza, miał zwolenników wśród części czytelników nie tylko w latach trzydziestych, ale jest czytany także w naszych czasach, o czym można się przekonać, prowadząc kwerendę internetową. W 2013 i 2014 r. strofy z *Siedzi ptaszek na drzewie...* spodobały się internautom wpisującym komentarze na blogu *Zapiski wiedźmy*, prowadzonym przez Małgorzatę Kadysz, która podaje, że jest pedagogiem, logopedą i psychotronikiem, zob. <http://www.zapiskiwiedzmy.pl/szczescie> (dostęp: 7.05.2016).

¹¹ „Kuźnia Młodych” – periodyk z podtytułem „Czasopismo młodzieży szkolnej”, wychodzący w Warszawie od 1931 do 1934 r. Prace redakcyjne były wykonywane przez warszawską młodzież gimnazjalną. Z tego samego środowiska wywodzili się współpracownicy, zamieszczający w nim swoje teksty. Środki finansowe na wydawanie „Kuźni Młodych” zapewniało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Łudzą się, że ta właśnie piękna bezinteresowność, beztendycyjnosc, ta wolność podobna wolności ptaków niebieskich tak młodzież pociąga i zachwyca¹².

Dorastające pokolenie szuka liryki w bibliotekach publicznych – daremnie. Nawet ta na Koszykowej ma dział poezji słabo zaopatrzone¹³, cóż dopiero mówić o peryferiach miasta lub prowincji. W bibliotekach szkolnych drzemią pod pyłem lat nie czytane przez nikogo komplety Pola czy Kondratowicza, ale współczesnej poezji nie ma tam na pewno. Dla większości polonistów bowiem świat się skończył na Żeromskim i Wyspiańskim. Skądże więc młodzi mają czerpać poetyckie przeżycia bliskie im, upragnione i potrzebne? Ano, czytają „Wiadomości Literackie”¹⁴, w których od czasu do czasu dobry wiersz bywa okrasą numeru obok „życia świadomego”, apologii Rity Gorgonowej¹⁵ i innych rzeczy, równie stosownych dla młodego wieku¹⁶.

¹² Tego samego określenia, czyli wyrazu „zachwyt”, „zachwycać” odnośnie do stosunku uczniów do literatury ojczystej, użył Witold Gombrowicz w powieści *Ferdydurke* z końca lat trzydziestych XX w., powstałej kilka lat po opublikowaniu przez Józefa Czechowicza artykułu *Liryka i młodzi*. Profesor Bładaczka zadaje uczniom wypracowanie na temat *Dlaczego w poezjach wielkiego poety, Juliusza Słowackiego, mieszka nieśmiertelne piękno, które zachwyt wzbudza?* Dalej słowo zachwyt, zachwycać jest wiele razy powtarzane przez ucznia o nazwisku Galkiewicza, protestującego przeciw tematowi. Powieściopisarz rozpiął groteskowy dialog na role, mając na celu uwydatnienie problemu, poruszonego wcześniej przez Czechowicza. Galkiewicz mówi: „– Ale kiedy ja się nie zachwycam! Wcale się nie zachwycam!”, „Boże, ratuj, jak to mnie zachwyca, kiedy mnie nie zachwyca?”, „A mnie nie zachwyca”, „słowo honoru, nikogo nie zachwyca. Jak może zachwycać, jeśli nikt nie czyta oprócz nas, którzy jesteśmy w wieku szkolnym, i to tylko dlatego, że nas zmuszają siłą...”. Profesor, broniąc swojego stanowiska, stawia uczniowi ocenę niedostateczną i mówi: „Jak to nie zachwyca Galkiewicza, jeśli tysiąc razy tłumaczyłem Galkiewiczowi, że go zachwyca”, „Innych zachwyca”, zob. W. Gombrowicz, *Ferdydurke. Lekcja literatury z J. Jarzębskim i A. Zawadzkiem*, Kraków 2010, s. 43–44. Krytyka wobec poezji Słowackiego, mającej w okresie międzywojennym i później wielu miłośników, i to nie tylko wśród polonistów i uczniów, była skrajnie przesadzona, ale Gombrowicz uwydatnił nią problem braku dostosowania programu kształcenia literackiego do zainteresowań młodzieży, poruszony przez Czechowicza na łamach „Ogniwa”.

¹³ Chodzi o bibliotekę publiczną działającą w Warszawie od 1907 r., mającą siedzibę przy ulicy Koszykowej. Współcześnie księżnica funkcjonuje pod nazwą Biblioteka Publiczna Miasta Stołecznego Warszawy i Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego. Biblioteka przy Koszykowej poza tym, że obsługuje własnych czytelników, zapewnia pomoc metodyczną bibliotekom Warszawy podlegającym samorządom dzielnicowym oraz pełni funkcję biblioteki wojewódzkiej.

¹⁴ „Wiadomości Literackie” – pismo ukazujące się w Warszawie w okresie 1924–1939, mające za redaktora naczelnego Mieczysława Grydzewskiego (1894–1970). Z „Wiadomościami Literackimi” było związane środowisko poetów z grupy Skamander. Pismo to odgrywało dużą rolę opiniotwórczą w kwestiach związanych z polską literaturą współczesną.

¹⁵ Gorgonowa Rita (1901–?) – kobieta, skazana w RP w latach trzydziestych na więzienie za zabójstwo dokonane we Lwowie. Nie przyznała się do winy. Wyrok zapadł na podstawie poszlak i w atmosferze publicznych ataków na oskarżoną. Gorgonowa była broniona przez licznych publicystów. Tzw. sprawa Gorgonowej należała do najgłośniejszych tematów w polskich mediach w okresie 1932–1934.

¹⁶ Krytycyzm Czechowicza wobec „Wiadomości Literackich” i skamandrytów, należących w dużej części do nieco starszego niż on pokolenia literatów, nie był jednostronny, bowiem

A najsmutniejszy w tym wszystkim jest fakt, że poloniści rzadko kiedy opiekują się tego rodzaju zainteresowaniami młodzieży, uważając, że czasy powojenne w poezji polskiej to pusta luka. Wielu z nich dało się przekonać do prozy dzisiejszej (szczególnie zaś do tej bardziej obłąkowanej prozy: Morcinek, Wołoszynowski¹⁷, Dąbrowska etc.).

Współczesna liryka polska jest na ogół źle rozumiana przez publiczność czytającą. Abstrahując od kwestii „rozumialstwa i niezrozumialstwa”, jako nazbyt ulegającej różnorodnym interpretacjom, stwierdzić należy, że w swoich szczytowych przejawach poezja ta jest trudna. Składają się na to zarówno odmienna niż dawniej postawa twórcza poetów, jak też specyficznie „poetycki” system myślenia (przypominający nieco myślenie synkretyczne) oraz nowa poetyka. Publiczność może się gubić w tym wszystkim, nie mając możliwości uchwycenia należytego nowych elementów, lub bodaj by nawet niektórych. Ale polonista, który przecież „z urzędu” orientuje się w psychologii twórczości, dla którego literatura jest omalże nie własnym podwórkiem, mógłby zadać sobie trud wniknięcia w tajniki poezji współczesnej. Największą może trudnością stanowi tu brak sformułowań nowej poetyki, która tak bardzo się różni od dawnej, że ci, którzy przywykli do metryki, prozodii i tropów grecko-lacińskich, w ogóle utworów tych za poezję uznać nie chcą.

A szkoda. Sądzę bowiem, że badania nad tą nową poetyką znacznie by rozszerzyły horyzont polonistyki w ogóle.

Z powyższego stosunku polonistów do poezji współczesnej wynika, że i tu młodzież nie znajdzie oparcia dla swoich zainteresowań z tej dziedziny. Czy naprawdę ta w słabym stopniu użyteczna, a przecież mocna wychowawczo poezja musi się sączyć ku młodzieży wąskimi strumykami? Czy nie ma sposobu uczynić z tych wód rzekę rwącą i wielką?

Zagadnienie postawiono.

A rozwiązania? – Może należałoby przynajmniej w Warszawie i innych większych miastach zorganizować czytelnie poetyckie; może należałoby organizować wieczory szkolne poświęcone tylko poezji, tak jak koncerty poświęca się muzyce; może należałoby przekonać polonistów, że entuzjazm dla wierszy Kołonieckiego¹⁸ nie jest grzechem; może należałoby...

publicyści „Wiadomości Literackich” atakowali poglądy i twórczość autora artykułu *Liryka i młodzi*.

¹⁷ Wołoszynowski Julian (1898–1977) – polski powieściopisarz i poeta.

¹⁸ Kołoniecki Roman (1906–1978) – poeta i publicysta, tłumacz, w latach 1931–1937 sekretarz redakcji w piśmie „Droga”, a w latach 1937–1939 redaktor „Pionu”, J.Z. [J. Zawadzka], *Kołoniecki Roman 1906–1978*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury...*, t. 4: *K*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szalagan, Warszawa 1996, s. 196–198; *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, oprac. zespół pod red. E. Korzeniewskiej, t. 2: *j–p*, Warszawa 1964, s. 153–155 (hasło *Kołoniecki Roman ur. 1906*). Czechowicz miał kontakt z Kołonieckim m.in. jako autor publikujący do 1937 r. w „Drodze”, a od 1936 r. jako sekretarz redakcji w „Pionie”, zob. E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 92.

Bibliografia

- AB [A. Baluch], *Czechowicz Józef*, w: *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka i G. Leszczyński, Wrocław 2002, s. 74–75.
- Asnyk A., *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Poezje*, wstępem poprzedził S. Lichański, Warszawa 1974, s. 119.
- Asnyk A., *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Poezje wybrane*, Kraków 1960, s. 75.
- Asnyk A., *Siedzi ptaszek na drzewie...*, w: tegoż, *Wybór poezji*, Warszawa 1956, s. 132.
- Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki, http://www.bibliotekapiosenki.pl/Siedzi_ptaszek_na_drzewie (dostęp: 6.05.2016).
- Czechowicz J., *A jednak czytają*, w: tegoż, *Wyobrażenia stwarzająca. Szkice literackie*, wstęp, wybór i oprac. T. Kłak, Lublin 1972, s. 126–129, 296.
- Czechowicz J., *Dziennik nauczyciela*, „Kamena” 1968, nr 3, s. 3, 6, 7.
- Czechowicz J., *Liryka i młodzi*, „Ogniwo” 1933, nr 3, s. 39–40.
- Czechowicz J., *Pisma zebrane*, t. 9: *Varia*, oprac. J. Cymerman, A. Wójtowicz, Lublin 2013.
- Czechowicz J., *Wyobrażenia stwarzająca. Szkice literackie*, wstęp, wybór i oprac. T. Kłak, Lublin 1972.
- Czechowicz J., *Z dziennika*, w: tegoż, *Koń rydzy. Utwory prozok*, oprac. i wstępem opatrzył T. Kłak, Lublin 1990, s. 387–394.
- E.G. [E. Głębińska], *Czechowicz Józef 1903–1939*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej, A. Szalagan, t. 2: C–F, Warszawa 1994, s. 92–95.
- Gombrowicz W., *Ferdynurke. Lekcja literatury z J. Jarzębskim i A. Zawadzkiem*, Kraków 2010.
- Gralewski W., *Stalowa tęcza. Wspomnienia o Józefie Czechowiczu*, Warszawa 1968.
- J.Z. [J. Zawadzka], *Kołoński Roman 1906–1978*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej, A. Szalagan, t. 4: K, Warszawa 1996, s. 196–198.
- JZB [J. Z. Białek], *Czechowicz Józef*, w: *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży. Pisarze. Książki. Serie. Ilustratorzy. Nagrody. Przegląd bibliograficzny*, Warszawa 1984, s. 77–78.
- Kadysz M., *Zapiski wiedźmy* (blog), <http://www.zapiskiwiedzmy.pl/szczescie> (dostęp: 7.05.2016).
- Kłak T., *Wstęp*, w: J. Czechowicz, *Wybór poezji*, oprac. T. Kłak, Wrocław 1970, s. III–CVI.
- Materiały do dziejów przyjaźni Józefa Czechowicza z Kazimierzem Miernowskim*, oprac. T. Kłak, w: *Archiwum literackie*, red. K. Budzyk, S. Pięć, R. Pollak, C. Zgorzelski, t. VIII: *Miscellanea z pogranicza XIX i XX wieku*, Wrocław 1964, s. 469–481 (tekst K. Miernowskiego *Moje wspomnienia o Czechowiczu*).
- SF [S. Frycie], *Czechowicz Józef*, w: S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży*, Piotrków Trybunalski 1999, s. 62–63.
- Słownik współczesnych pisarzy polskich*, oprac. zespół pod red. E. Korzeniewskiej, t. 2: j–p, Warszawa 1964, s. 153–155 (hasło *Kołoński Roman ur. 1906*).